

Biskup, Marian

"Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen", wyd. P. Klemens Wieser O. T., Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens t. 1, Bad Godesberg 1967 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 60/3, 591-594

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen, wyd. P. Klemens Wieser O. T., *Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens* t. I, Bad Godesberg 1967, s. 671.

Wydawnictwo powyższe o tak poważnej objętości należy do nowej serii, zapoczątkowanej w r. 1967 przez kierownictwo Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu¹. Zarazem stanowi ono księgę jubileuszową z okazji osiemdziesięciolecia urodzin obecnego wielkiego mistrza Mariana Tumlera. Redaktorem jest członek Zakonu — Klemens Wieser, do niedawna kierownik Centralnego Archiwum Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu, który napisał także krótką przedmowę, wyjaśniającą cel i charakter wydawnictwa. Wydawcą jest nadal zachodniemiecka firma „Verlag Wissenschaftliches Archiv” w Bad Godesberg. W przygotowaniu pracy uczestniczyło aż 37 autorów, w większości zachodniemieckich (26), obok austriackich (4) i włoskich (3), a także czeskich (4); ci ostatni pochodzą zresztą z niewielkich ośrodków prowincjonalnych, w których zaznaczyła się ongiś działalność Zakonu lub znajdują się materiały archiwalne z nim związane, zwłaszcza z XVII stulecia. Ten zestaw autorski jest dość wymowny, gdyż świadczy o wyraźnej tendencji redakcji do akcentowania „ogólnoeuropejskiej rangi” Zakonu w przeszłości aż do XX stulecia oraz zainteresowania międzynarodowego jego dziejami, a co wpłynąć ma również pozytywnie na jego aktualną pozycję.

Rzeczywistość jest jednak bardziej przyziemna. Rozprawy — mimo znacznej rozpiętości chronologicznej i tematycznej — cechuje zdecydowanie nierówny poziom naukowy, przemieszanie nielicznych rozpraw o szerszej problematyce z przyczynkami zgoła popularnie ujętymi. Odbijają one zresztą wyraźnie podrzędną od XVI wieku rolę Zakonu krzyżackiego w całej Europie, gdyż znakomita większość prac poświęconych późniejszemu okresowi jego istnienia w ramach monarchii habsburskiej czy południowej Rzeszy dotyczy w gruncie rzeczy rzeczy drugorzędnych drobiazgów i lokalnych przyczynków w skali wsi czy parafii krzyżackich. Dla czytelnika polskiego najbardziej interesujące będą więc partie wcześniejsze, do XVI stulecia, uwzględniające zarówno ogólne losy Zakonu, jak i jego państwa w Prusach i dlatego im właśnie poświęcimy głównie uwagę.

Wydawnictwo otwiera artykuł jubileuszowy K. H. Lampego ukazujący koleje życia w. mistrza M. Tumlera, pochodzącego z południowego Tyrolu, i pełniącego od r. 1948 swoją obecną funkcję. Należy zaznaczyć, że Tumler odbudował organizację Zakonu tak w Austrii, jak w Niemieckiej Republice Federalnej, pozostając w żywych kontaktach z jej władzami i przyjmując niektórych jej czołowych przedstawicieli jako honorowych członków (K. Adenauer, F. J. Strauss). W r. 1967 otrzymał od władz zachodnio-niemieckich Wielki Krzyż Zasługi z gwiazdą.

Pierwszy z artykułów „pruskich” — K. Forstreutera — analizuje problem średniowiecznych portretów w. mistrza (s. 1—14). Akcentuje on w szczególności rolę sztichów Kaspara Felbingera przy mapie Prus Hennenbergera, które mogły opierać się na autentycznych, wcześniejszych portretach w Malborku lub w Królewcu. Artykuł E. Weisego poświęcony interpretacji przywileju cesarza Fryderyka II dla Zakonu z r. 1226 (s. 15—47) zmierza do wyjaśnienia jego istoty z punktu widzenia prawa kanonicznego, które jedynie — zdaniem autora — może wyjaśnić, w jakim charakterze Prusy zostały nadane Zakonowi. Artykuł ten — jak większość prac Weisego — jest bardzo dyskusyjny. Za pozytywne uznać należy przede wszystkim pełny, krytyczny przedruk „złotej bulli” (z komentarzem), uzupełniająca braki dawniejszych edycji Lohmeyera i Philippiego w oparciu o 2 egzemplarze przywileju z Staatliches Archivlager w Getyndze. Uderza jednak

¹ Por. recenzję M. Biskupa z pracy K. Forstreutera, *Der Deutsche Orden am Mittelmeer*, Bonn 1967, „Zapiski Historyczne” t. XXXIV, 1959, nr 1, s. 143—146.

przy danych z literatury całkowite pominięcie prac polskich, zarówno starszych, jak i nowszych (np. G. Labudy). Autor jest zdania, iż potwierdzenie darowizny Konrada, dotyczącej „innej ziemi” (obok chełmińskiej) mogło dotyczyć okręgu Nieszawy (s. 31), co jest jednak dyskusyjne. Słuszne natomiast wydaje się stwierdzenie, iż to nie w. mistrz Herman von Salza, a Zakon — jako korporacja — otrzymał Prusy. Miał on je jednak otrzymać z tytułu i w ramach prawa kanonicznego, przynajmniej prawne posiadanie ziem, zdobytych przez bojowników wiary na poganach ich zdobywców. Natomiast silne zastrzeżenie wzbudzić musi teza o całkowitej zgodności postępowania cesarza z papieżem przy udzielaniu przywileju Zakonowi oraz z kanonami kościelnymi, gdyż Salza działać miał w Rimini po uprzednim uzgodnieniu z Grzegorzem IX (s. 34). Weise akcentuje też, iż jedynie cesarz z tytułu *dominium mundi*, rozumianego jako „świeckie poparcie prawa Kościoła”, mógł wydać Zakonowi rozkaz podjęcia walki o Prusy i nadania ich *in temporalibus*. Słuszne wydaje się twierdzenie, iż Zakon posiadał w Prusach tylko *dominium utile*, chociaż papieżstwo nie wywierało wpływu na *temporalia*; Prusy podlegały i nie należały do Rzeszy, a cesarz był jedynie *blosser Schirmherr*, chociaż w. mistrz uważany był za prałata Rzeszy (są to poglądy zbliżone do przyjętych już w naszej historiografii). Natomiast końcowe poglądy (s. 46—47), iż Pomorze Gdańskie i Żmudz były lennami Rzeszy i że nawet Jan Olbracht w r. 1493 faktycznie uznawał zwierzchność cesarstwa nad Pomorzem, jak również, iż elblązanom odpowiadać mogły ówczesne pretensje cesarstwa — złożyć trzeba na karb nadmiernej fantazji i tendencji Weisego.

Z niektórymi tezami jego artykułu polemizuje ostrożnie I. Matison w kolejnym, nie wnoszącym zresztą nic specjalnie nowego przyczynku („Zum politischen Aspekt der goldenen Bulle von Rimini”, s. 49—55). Podkreśla ona — zresztą od dawna już dostrzegana — dążność Fryderyka II do realizacji własnych celów nad Bałtykiem, sprzecznych z interesami papieżstwa, o czym świadczyłoby wyłączenie w. mistrza z kolegium książąt Rzeszy. Bullę papieską z r. 1234 autorka traktuje w konsekwencji jako posunięcie będące odpowiedzią na akt cesarski 1226 r., chociaż jednocześnie stwierdza, że kuria uznawała przynależność Prus do Rzeszy poprzez rozciąganie znaczenia konkordatów niemieckich na diecezje pruskie. Jest to jednak widoczne dopiero w połowie XV w., gdy niektóre wcześniejsze pojęcia uległy przewartościowaniu. Naiwnie brzmi zresztą obrona dążności Zakonu do utworzenia własnego państwa, co miało być jakoby nieuniknioną koniecznością (s. 51). Autorka powołuje się przy tym (przypis 15) na polemikę K. Wiesera z moim poglądem o dążeniach Zakonu do utworzenia państwa w Siedmiogrodzie, nie dostrzegając, że właśnie Wieser bronił tezy, iż Zakon nie dążył tam do założenia własnego państwa. Przyczynek W. Hubatscha o typologii zamków krzyżowców (w tym i Zakonu) na Bliskim Wschodzie (s. 57—64) jest ogólnikową próbą ich klasyfikacji z podkreśleniem także wpływu zachodniego donżonu, zapewne wniesionego przez krzyżowców do typu palestyńsko-syryjskich budowli obronnych. Drobna rozprawka M. Hellmanna wskazuje na zbliżenie się Manfreda sycylijskiego do Zakonu po śmierci Konrada IV w r. 1254 (s. 65—72), a L. Santifaller daje popis wysokiego kunsztu z zakresu dyplomatyki przy analizie aktu kanonizacji Elżbiety turyńskiej z r. 1235 (s. 73—88); z genezą marburskiego domu Zakonu związana jest także rozprawa K. Meschede (s. 89—120).

Interesujące studium R. Wenskusa (s. 121—136) podejmuje próbę lokalizacji miejscowości parafialnych pruskich, wymienionych w układzie dzierzgońskim 1249 r. (także w obrazie kartograficznym), co pozwala na wyciągnięcie wniosków dla wcześniejszej organizacji terytorialnej i społecznej Prusów, szczególnie zaś roli grupy możnych. Autor wysuwa szereg spostrzeżeń dotyczą-

cych zwłaszcza Pomezanii, szczególnie zaś jej części poddanej władzy Zakonu. Ciekawe jest np. wyjaśnienie lokalizacji kościoła w Żuławce (Posilge), który początkowo znajdował się na miejscu zwanym Stary Kościół (Altkirch), należącym w połowie XIII w. do pruskiej rodziny Bute, która była więc założycielką tamtejszego obiektu sakralnego przed r. 1249. Wyniki analizy Wenskusa, rozszerzające rezultaty H. Łowmiańskiego czy A. Semraua, trzeba będzie uwzględnić przy dalszych badaniach nad pruską Pomezanią, w pewnej mierze i Warmią oraz Natangią. Ukazują one wymownie proces przenoszenia możnych pruskich po układzie dzierżońskim w miarę rozwoju osadnictwa niemieckiego, co wiązało się także ze zmianami w lokalizacji parafialnej.

Z dalszych, drobnych przyczynków wskazać można na artykuł M. Kourila o bliższych kontaktach biskupa ołomunieckiego Brunona von Schauenburg z Zakonem w drugiej połowie XIII w. (s. 143—151). Rzuca on także nieco światła na kontakty pierwszych biskupów warmińskich z Morawami i wyprawy Przemysła Ottokara do Prus, w których także uczestniczył Bruno. H. Koepen w trafnej i udanej polemice z E. Weisem jeszcze raz podjął temat komtura toruńskiego Jana Nothafta z połowy XIV w. (s. 153—164), ukazując bliżej jego bawarskie pochodzenie i zmienną karierę urzędniczą w Prusach, zakończoną zesłaniem do Bolzano (Bozen) na skutek nadużyć popełnionych wobec mieszczan toruńskich; drobiazgową analizę ukazuje kwestię dyscypliny zakonnej oraz możliwości w miastach w tym okresie do egzekwowania nałożonych kar.

Interesujące światło na przeobrażenia w obrębie Zakonu w XIII w. na terenie Niemiec rzuca artykuł H. Neua pod skromnym tytułem „Die Aufnahme des Deutschen Ordens im Rheinland (mit besonderer Berücksichtigung der ursprünglichen Zielrichtung des Ordens)“ (s. 165—174). Autor ukazuje bowiem na przykładzie i materiale z Nadrenii osłabianie w połowie XIII w. pierwotnej, szpitalnej funkcji Krzyżaków, na rzecz rycerskiej, w związku ze sprawą Palestyny i Prus. Przejawia się to wyraźnie w rezygnacji z rozbudowy szpitali i ich utrzymywania. Natomiast A. Triller próbuje na przykładzie postaci jedynej znanej bliżej źródłom siostry krzyżackiej — Katarzyny Mulner (okresowej towarzyszkii Doroty z Mąław) z początków XV w. odtworzyć funkcje i rolę tej niewątpliwie nielicznej i nieznaczącej grupy w obrębie Zakonu w Prusach (s. 185—190); funkcje ich sprowadzały się zresztą głównie do pomocniczych gospodarczych i charytatywnych.

Szczególniejsze zainteresowanie budzi obszerne studium F. Benninghove na poświęcone służbie wojskowej komturstwa gdańskiego około 1400 r. (s. 191—222), a wykorzystujące przy tym w pierwszej linii zestawienia z rękopiśmiennej „Księgi komturstwa gdańskiego” (*Danziger Komtureibuch*). Autor przede wszystkim uporządkował i zestawiał listy majątków komturstwa zobowiązanych do służby zbrojnej wraz z ilością łanów oraz rodzajem prawa i służby. Słusznie przy tym stwierdził, że wymiar i rodzaj służby wojskowej na północnym Pomorzu Gdańskim — odmiennie niż w ziemi chełmińskiej — nie był związany z wielkością majątku rycerskiego (niekiedy z majątku 70—80-łanowego świadczona była tylko służba w lekkiej zbroi, tj. blasze — s. 207). Szczegółowszej analizie poddana też została po raz pierwszy służba wojskowa sołtysów: Miała ona charakter pomocniczy i pełniona była konno w towarzystwie uzbrojonego pachołka i ciury (*Trossknecht*); w czasie wyprawy zimowej sołtysi dostarczali także sani, w lecie zaś — załogi dla statków (*Schiffsknechte*). Szczegółowo autor zanalizował także współudział sił gdańskiego komturstwa w wyprawie na Żmudź w r. 1405, wykazując planowość akcji przygotowawczej, zarządzanej przez w. mistrza, a realizowanej przez komtura, oraz ukazując dobrą organizację wodnego transportu sił gdańskich. Całość uzupełniają przedruki najważniejszych partii z „Księgi komturstwa gdańskiego” dotyczących kontyngentów gdańskich z lat 1400—1405 oraz instrukcyjna mapa

ilustrująca rozmieszczenie dóbr komturstwa według charakteru ciężających na nich służb rycerskich. Nie ulega wątpliwości, iż rozprawa ta — chyba najlepsza w całym tomie — posuwa wydatnie naprzód znajomość wojskowości krzyżackiej z jej specyfiką pomorską; brak w niej wprawdzie danych o świadczeniach z dóbr kościelnych, tak licznych w północnej strefie Pomorza Gdańskiego, co jednak wpływa z niepełności informacji źródłowych.

Ciekawa jest także rozprawa Ch. Probst a, szkicuująca rolę trzech lekarzy pozostających w połowie XV w. w służbie Zakonu w Prusach (s. 223—239), a stanowiąca zapowiedź większej pracy na temat poziomu medycyny w tym kraju w czasach krzyżackich. Artykuł stanowi zarazem przyczynek do dziejów wojny trzynastoletniej, gdyż omawia szczegółowiej życie i dzieło Henryka von Pfalzpaint, Krzyżaka i chirurga w jednej osobie, autora dzieła „Buch der Bündth-Ertznei”, ukazującego praktykę chirurgiczną i zasady terapii stosowane wobec rannych w toku wojny. Natomiast H. Westphal daje przedruk modlitewnika krzyżackiego z Elbląga z początku XV w., zapewne dzieło Jana z Kwidzyna, spowiednika Doroty z Mąław (s. 241—268); edycja jest bardzo staranna i zaopatrzona w słowniczek trudniejszych terminów niemieckich.

Artykuł A. A. Strnada o protektorach Zakonu w kolegium kardynalskim (s. 269—320) budzi miejscami wyraźne rozczarowanie. Oparty jest na wąskiej bazie źródłowej (szczególnie po r. 1423, gdy brak edycji Forstreutera-Koepfena „Die Berichte der Generalprokuratoren des Deutschen Ordens an der Kurie” t. I—III) i daje tylko szkicowe ujęcie zagadnienia, miejscami zaś zgłębia płytkie i powierzchowne, jak np. sprawa kardynała-protektora Domenico Capranica, ukazana bez uwzględnienia jego tak istotnej roli w dyplomatycznej walce Polski z Zakonem w kurii w latach 1454—1458 (s. 307—308). Najbardziej interesujące są dane dotyczące schyłku XV w. oraz końcowy wykaz kardynałów-protektorów do połowy XVI w. (s. 320). Rozprawa B. M. Rosenberga (s. 321—337) daje, także w szkicowy sposób, przegląd form kultu maryjnego w Zakonie, a również w miastach i wsiach pruskich do r. 1525, kultu znajdującego swój wyraz m. in. w nazewnictwie miast i wezwaniach kościołów (ponad 40) oraz bractw religijnych. Cykl średnio-wiecznych „pruskich” rozpraw zamyka artykuł H. Freiwalda, dotyczący prób odzyskania Prus na początku lat trzydziestych XVI w. przez w. mistrza Waltera Kronberga, zwłaszcza w okresie tzw. wojny hrabiów (1533—1536) w powiązaniu z walką o tron duński (s. 339—355). Rzeczowe i konkretne przedstawienie problemu sprawia, iż artykuł jest interesującym przyczynkiem do prób odzyskania Prus przez Zakon w powiązaniu z europejskim tłem politycznym.

Pozostałe artykuły dotyczą już przeważnie lokalnej historii poszczególnych posiadłości krzyżackich w Austrii, Niemczech, w Czechach i na Morawach w XVII—XVIII w. Wśród nich przyczynek A. Kunischa dotyczy historii dwóch wsi dolnośląskich Gołuszowice i Gadzowice w pow. głubczyckim (s. 561—582). Jedynie rozprawka W. Pillicha ukazuje — dość skrótowo — nieco szerszy problem — politykę józefinizmu wobec Zakonu na terenie Austrii (s. 503—514). Niewątpliwie jednak najciekawszy i najbardziej dla nas interesujący w tej części jest przyczynek H. Boockmanna (s. 547—560), szkicuujący stosunek Prus wilhelmińskich do Zakonu w okresie renowacji zamku malborskiego. Autor wykazuje, iż mimo dawnych antagonizmów wobec Prus Hohenzollernowskich (od r. 1525) i konkurencji austriacko-pruskiej, władze krzyżackie zgodziły się w końcu uczestniczyć w uroczystości malborskiej w r. 1902 przyczyniając się w ten sposób do wykorzystywania Malborka dla nacjonalistycznych celów władz pruskich. Rozprawka Boockmanna jest zapowiedzią większej pracy, która rzucić może snop światła na tę interesującą problematykę.

Całość wydawnictwa uzupełnia indeks miejscowości i osób oraz kilkanaście dobrze wykonanych fotografii.

Marian Biskup